



Les Enfants de Medjugorje 2020  
Pozwala się rozpowszechniać ten tekst pod dwoma warunkami:

- 1) nie zostanie zmienione żadne słowo.
- 2) zostanie podane źródło „Enfants de Medjugorje”, jak również adres naszego francuskiego serwera  
[www.enfantsdemedjugorje.fr](http://www.enfantsdemedjugorje.fr)  
E-mail : [gospa.fr@gmail.com](mailto:gospa.fr@gmail.com)



Medjugorje, 17 listopada 2020 r.

**Moi drodzy przyjaciele, niech będzie pochwalony Jezus i Maryja!**

**1. 25 października 2020 widząca Marija Pavlović otrzymała comiesięczne orędzie; oto ono:**

„**Drogie dzieci!** W tym czasie wzywam was, żebyście wróciły do Boga i do modlitwy. Wzywajcie pomocy wszystkich świętych, żeby byli dla was przykładem i ratunkiem. Szatan jest silny i stara się przyciągnąć do siebie jak najwięcej serc. Chce wojny i nienawiści. Dlatego jestem z wami od tak dawna, żeby was prowadzić drogą zbawienia do Tego, który jest Drogą, Prawdą i Życiem. Powróćcie, dzieciaczki, do miłości do Boga, a On będzie waszą siłą i waszą ucieczką. Dziękuję wam, że odpowiedzieliście na moje wezwanie.”  
(Patrz PS.1)



**2. Święty z Neapolu posiadał pewien sekret!** Ojciec Dolindo Ruotolo (1882-1970) umiał skłonić ku sobie Boże Serce przez modlitwę nie do odparcia i sprawić, że wierni trwali w pokoju nawet w najtrudniejszych sytuacjach. Chodzi o jego znany „Akt całkowitego oddania Jezusowi”, na tyle krótki, co potężny:

**„Jezu, oddaję się Tobie, Ty się tym zajmij.”**



Wraz z tymi nowymi ograniczeniami u większości z nas powrócił strach z jego szkodliwymi owocami, niepokojem, bezsennymi nocami, zniechęceniem, poczuciem bezradności, zgorzknieniem, buntem, zamknięciem się w sobie, myślami o śmierci, pokusami werbalnej przemocy i innymi rzeczami... Ponadto łatwiej nami manipulować, kiedy się boimy; dobrze to pokazują reżimy totalitarne z przeszłości! Właśnie one do tego dążą. Tak, z ludzkiego punktu widzenia sytuacja może wywoływać niepokój i zmuszać nas do dokonywania złych wyborów.

**Kto może pokrzyżować plany narodów?** Matka Boża zachęca nas, abyśmy wołali do wszystkich świętych o pomoc i prosili o ratunek. Ojciec Dolindo jest właśnie na tę chwilę, żeby zaoszczędzić nam najgorszego i umocnić nas solidnie w mocy Tego, który panuje na wieki i który jako jedyny może pokrzyżować plany narodów. Chodzi o to, żeby nas utwierdzić w zwycięstwie Chrystusa nad wszelkim złem. Dotyka nas zło? Zło, które nas przekracza? Zostawiamy to Jemu. Mówimy Mu z wiarą: „Panie, to TWÓJ problem, dla mnie to za dużo, jestem za mały, to mnie przekracza, Ty się tym zajmij!” Z tego, co jest w naszej mocy, robimy mało (uwaga, żadnego lenistwa!), ale z nieskończoną ufnością pozwalamy Jemu, żeby za nas zajął się resztą. Jesteśmy więc prawdziwymi dziećmi Bożymi, a nie sierotami poddanymi zmiennym kolejom losu. Oczywiście doświadczenia mogą nas dotykać, ale nie mogą nas zniszczyć! Lektura żywotów świętych pokazuje nam, jak oddanie się w ręce naszego Ojca jest dla nas szybką drabiną prowadzącą nas na wyżyny świętości, a więc do szczęścia przeżywanego już tu na ziemi.

Nie mogę się powstrzymać, żeby nie zacytować wam tego natchnionego tekstu księdza Dolindo (zobacz PS. 3 i pomódl się!). Przed jego grobowcem, niedaleko Neapolu, dzieje się wiele cudów.

**3. Slavko!** 20 lat temu, 24 listopada 2000 r., ojciec Slavko Barbarić wszedł do domu Ojca. Nazajutrz, 25 listopada, Matka Boża mówiła o nim w swoim orędziu: „Cieszcie się ze mną, bo wasz brat Slavko urodził się w niebie i wstawia się za wami!” Mam zaszczyt mieszkać bardzo blisko cmentarza, na którym on spoczywa, więc korzystając z tego, że nie jestem jeszcze w izolacji, chodzę modlić się do niego i proszę go, żeby każdego z was ogarnął swym potężnym wstawiennictwem.

Nie przegapcie tego pięknego wspomnienia o nim!

<https://youtu.be/mLICMDMpt0A>



**4. Pasterze bez owiec?** Jezus wyrażał ból widząc, że tyle Jego dzieci błądzi jak owce bez pasterza. „A widząc tłumy ludzi, litował się nad nimi, bo byli znękani i porzuceni, jak owce nie mające pasterza” (Mt 9, 36) Co powiedziałyby dzisiaj wobec opustoszenia naszych pustych kościołów, wobec płaczu Jego dzieci pozbawionych nabożeństw i ratunku ze strony sakramentów? Czy nie pochyliłyby się nad tym, jak nad krytyczną sytuacją pasterzy bez owiec?

Drodzy przyjaciele, nasi księża są dzisiaj w niebezpieczeństwie! Oni nas potrzebują!

Walki, których doświadczają z powodu izolacji, mogą ich doprowadzić do bardzo głębokiej bliskości z Bogiem, ale także mogą ich zniechęcić. Niektórzy są kuszeni, aby dokonywać wyborów, które oddaliłyby ich od Boga i od ich wspaniałego powołania kapłańskiego. Matka Boża mówi nam, że: „księża są mostami”. Otóż, żeby przejść od tego czasu wielkiego doświadczenia do „Nowego czasu pokoju”, jaki Ona nam zapowiada, ludzie muszą przejść przez te mosty.

Ale jeśli pozwolimy, żeby te mosty się zawaliły, jak ludzie mogliby dostać się na drugą stronę? Maryja mówi nam: „**Z nimi zatriumfuję!**” Bez nich nie!

Oni są naszymi rzadkimi perłami. Módlmy się za nich i przez nasze ofiary składane za nich stwórzmy zaporę ogniową, aby uchronić ich przed złem i pomóc im święcie przeżyć ich kapłaństwo! Jest to dla nich bardzo ważne. Wtedy już nie będziemy owcami bez pasterza. (Patrz PS. 4, modlitwa św. Teresy z Lisieux)

**Droga Gospo, Matko i Królowo Kapłanów, włóż w nasze serca Twoją miłość pełną upodobania w nich! A ponieważ na jakiś czas zostaliśmy pozbawieni Mszy św., pomóż nam przeżyć do głębi Królewskie Kapłaństwo Wiernych, jakie otrzymaliśmy na Chrzcie św. Jesteśmy tacy dumni z tego powodu, że jesteśmy chrześcijanami!**

Siostra Emmanuel + (Wspólnota Błogosławieństw)

**PS. 2 – Don Dolindo Ruotolo (1882-1970)**, ojciec franciszkanin z Neapolu, którego proces beatyfikacyjny jest w toku, przyjaciel św. o. Pio z Pietrelciny, żyjący w jego czasach.

**PS. 3 – Jezus do dusz:** „Dlaczego zamartwiacie się i niepokoicie? Zostawcie Mi troskę o wasze sprawy, a wszystko się uspokoi. Zaprawdę powiadam wam, że każdy akt prawdziwego, ślepego i całkowitego oddania się Mnie rozwiązuje trudne sytuacje.

Oddanie się Mnie nie oznacza zadręczania się, wzburzenia, rozpaczania, a później kierowania do Mnie modlitwy pełnej niepokoju, abym podążył za wami. Oddanie się oznacza zamianę niepokoju na modlitwę. Oddanie się oznacza spokojne zamknięcie oczu duszy, odwrócenie myśli od udręki i poddanie się Mnie, bo tylko dzięki Mnie poczujecie się jak dziecko uspięne w objęciach matki, gdy pozwolicie, abym mógł przenieść was na drugi brzeg.

Mnie oddajcie to, co wami wstrząsa, co was boli bezgranicznie – te wasze wątpliwości, wasze przemyślenia, wasze niepokoje i chęć powzięcia odpowiednich kroków za wszelką cenę, aby zapobiec temu co was trapi. Czegóż nie dokonuję, gdy dusza, tak w potrzebach duchowych jak i materialnych, zwraca się do Mnie, patrzy na Mnie mówiąc: „**TY SIĘ TYM ZAJMIJ**”, a przy tym zamyka oczy i uspokaja się!

Dostajecie niewiele łask, kiedy się męczycie i dręczycie, aby je otrzymać. Otrzymujecie ich bardzo dużo, kiedy wasza modlitwa jest pełnym oddaniem się Mnie. W cierpieniu prosicie, żebym oddalił je od was, ale w taki sposób, jak wy sobie tego życzyście... Zwracacie się do Mnie, ale chcecie, bym to ja dostosował się do waszych planów. Nie bądźcie jak chorzy, którzy proszą lekarza o kurację, ale sami mu ją podpowiadają.

Nie postępujcie tak, lecz módlcie się, jak was nauczyłem w modlitwie „Ojczy nasz”: „**Święć się imię Twoje**” – to znaczy: bądź uwielbiony w tej mojej potrzebie; „**Przyjdź Królestwo Twoje**” – to znaczy: niech wszystko przyczynia się do chwały Królestwa Twojego w nas i na świecie; „**Bądź wola Twoja**” – to znaczy: Ty decyduj. Ja wkroczę z całą Moją wszechmocą i rozwiążę najtrudniejsze sytuacje.

Czy widzisz, że nieszczęścia następują jedno po drugim, że sytuacja wciąż się pogarsza, zamiast się poprawiać? Nie przejmuj się – zamknij oczy i powiedz Mi z ufnością: „**Bądź wola Twoja, TY SIĘ TYM ZAJMIJ**”. Powiadam ci, że się zatroszczę, że interweniuję jak lekarz, a nawet uczynię cud, jeśli zajdzie taka potrzeba. Dostrzegasz, że stan chorego się pogarsza? Nie przerażaj się, ale zamknij oczy i powiedz: „**TY SIĘ TYM ZAJMIJ**”. Zapewniam cię, że się o ciebie zatroszczę.

Sprzeczne z oddaniem się Mnie jest zamartwianie się, niepokój, chęć rozmyślenia o konsekwencjach zdarzenia. Przypomina to zamieszanie spowodowane przez dzieci, które domagają się, aby mama troszczyła się o ich potrzeby, a jednocześnie wszystko chcą zrobić samodzielnie, utrudniając swymi pomysłami i kaprysami jej pracę. Zamknijcie oczy i pozwólcie się ponieść nurtowi Mojej Łaski; zamknijcie oczy i pozwólcie Mi działać; zamknijcie i nie myślcie o chwili obecnej, także odwróćcie myśli od przyszłości jako od pokusy.

Oddajcie się Mnie, uwierzcie w Moją dobroć, a przysięgam wam na Moją Miłość, że kiedy z taką ufnością powiecie: „**TY SIĘ TYM ZAJMIJ**”, Ja w pełni wezmę to na siebie, pocieszę was, wyzwolę i poprowadzę. A gdy zmuszony jestem poprowadzić was drogą odmienną od tej, jaką widzielibyście dla siebie, wówczas pouczam was, noszę w Moich ramionach, bo nie istnieje skuteczniejsze lekarstwo niż interwencja Mojej Miłości. Jednak troszczę się tylko wtedy, kiedy zamkniecie oczy.

Jesteście bezsenni, wszystko chcecie oceniać, wszystkiego docieć, o wszystkim myśleć, i w ten sposób zawierzacie siłom ludzkim, albo jeszcze gorzej – ludziom, pokładając ufność w ich interwencji. A to właśnie stoi na przeszkodzie Moim słowom i Moim zamiarom.

O! Jak bardzo pragnę tego waszego całkowitego oddania się Mnie, abym mógł was obdarować, i jakże smucę się widząc, że jesteście niespokojni! Szatan do tego właśnie zmierza: aby was podburzyć, by oddzielić was ode Mnie i od Mojego działania i rzucić na pastwę ludzkich poczynań. Przeto ufajcie tylko Mnie, spocznijcie we Mnie, oddajcie Mi się we wszystkim. Czynień cuda proporcjonalnie do waszego pełnego oddania się Mnie, a nie waszego zaufania do siebie samych. Wylewam na was skarby łask, kiedy znajdujecie się w całkowitym ubóstwie!

Jeżeli macie swoje zasoby, nawet niewielkie, lub staracie się je osiąść, pozostajecie w naturalnym obszarze, a zatem podążacie za naturalnym biegiem rzeczy, który jest często zakłócany przez szatana. Żaden człowiek rozumujący i rozważający tylko według logiki ludzkiej nie czynił cudów, nawet spośród Świętych.

Na sposób Boski działa ten, kto odda się Bogu. Kiedy widzisz, że sprawy się komplikują, powiedz z zamkniętymi oczyma duszy: „**JEZU, TY SIĘ TYM ZAJMIJ!**”. I odwróć swoją uwagę w inną stronę, bo dociekliwość twego umysłu utrudnia ci dostrzeżenie zła. Zawierzaj Mi często, nie skupiając uwagi na samym sobie. Czyń tak we wszystkich swoich potrzebach. Czyńcie tak wszyscy, a zobaczycie wielkie, nieustanne i ciche cuda. To wam poprzysięgam na Moją miłość. Zapewniam was, że Ja się o was zatroszczę.

Módlcie się zawsze z tą gotowością do oddania się Mnie, a zawsze będziecie odczuwać wielki pokój ducha i osiągać znaczne korzyści, również wtedy, gdy udzielam wam łaski ofiary, zadośćuczynienia i miłości,

która nakłada na was cierpienie.

Wydaje ci się to niemożliwe? A zatem zamknij oczy i powiedz całą swoją duszą: „JEZU, TY SIĘ TYM ZAJMIJ!”. Nie lękaj się, ja się zatroszczę. A ty błogosławić będziesz Imię Moje, nie dbając o siebie samego. Inne twoje modlitwy nie mają takiej wagi, jak ten akt pełnego ufności oddania się Mnie – zapamiętaj to sobie dobrze. Nie ma skuteczniejszej „nowenny” od tej: „O Jezu, oddaję się Tobie, troszcz się o mnie Ty”.

#### **PS. 4 – Modlitwa za kapłanów św. Tereski**

O Jezu! Wieczny Najwyższy Kapłanie, miej swoich kapłanów w opiece Twego Najświętszego Serca, gdzie nikt im nie może szkodzić. Zachowaj nieskalane ich namaszczone dłonie, które codziennie dotykają Twojego świętego Ciała. Zachowaj w czystości ich wargi, które są czerwone od Twojej Najdroższej Krwi. Zachowaj w czystości i wolności od spraw ziemskich ich serca, naznaczone wzniosłym piętnem Twojego pełnego chwały kapłaństwa. Pozwól im wzrastać w miłości i wierności Tobie i strzeż ich przed zakażeniem świata. Daj im siłę przemiany chleba i wina, a także siłę przemiany serc. Pobłogosław ich pracą bogactwem owoców i użycz im następnie korony wiecznego żywota. Amen.

**PS. 6 – Bravo, katolicy z Francji!** W Bordeaux i w kilku innych miastach, katolicy odważyli się zmanifestować swoją wiarę i przywiązanie do niedzielnej Mszy św. przychodząc modlić się przed swój kościół. Oto link:

<https://www.youtube.com/watch?v=NpJTAUallms&feature=youtu.be>

